

Sygn. akt I A Ca 823/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Małgorzata Szostak - Szydłowska
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. P.**

przeciwko (...) **A. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 350/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.000 (jeden tysiąc) zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania odwoławczego.**

(...)

UZASADNIENIE

W. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) A. P. kwoty 480.893,55 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 23 ust 1 w zw. z art. 45, art. 16 ust. 1 i art. 22 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

W odpowiedzi na pozew (...)A. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc m.in. zarzut trzyletniego przedawnienia od daty dowiedzenia się o szkodzie.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo (pkt. I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.000 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (pkt. II).

Sąd ten ustalił, że w dniu 6 sierpnia 2002 r. wierzyciel (...) SA w K. złożył wniosek na podstawie tytułu egzekucyjnego w postaci prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego w sprawie VII Ng 234/01. Tytuł ten był opatrzony klauzulą na wierzyciela jako następcę prawnego (...) SA w K., na którego został wystawiony nakaz. Do wniosku wierzyciel dołączył pełnomocnictwo dla radcy prawnego H. K..

Zarządzeniem z dnia 13 sierpnia 2002 r. komornik wezwał do usunięcia braków wniosku egzekucyjnego poprzez uiszczenie opłaty, co zostało spełnione przez wierzyciela. Następnie zawiadomił dłużnika (powoda) o wszczęciu egzekucji, informując też wierzyciela o prowadzeniu egzekucji z ułamkowej części nieruchomości dłużnika. Pismem z dnia 15 października 2002 r. wierzyciel zwrócił się o informację dotyczącą wierzyciela egzekwującego z ułamka nieruchomości wskazując, że jego wniosek egzekucyjny obejmował prowadzenie egzekucji z nieruchomości. Do pisma dołączył kolejne pełnomocnictwo.

Pismem z dnia 2 listopada 2005 r. komornik wezwał dłużnika do zapłaty należności, a w kolejnych pismach (z dnia 12 i 24 maja 2005 r., 9 marca 2006 r., 16 stycznia i 15 listopada 2007 r.) wierzyciel zwracał się o informację w zakresie skuteczności dotychczasowej egzekucji, perspektywach co do wyegzekwowania należności oraz wnosił o zintensyfikowanie działań egzekucyjnych.

Jak dalej ustalił Sąd, pismem z dnia 24 maja 2005 r. komornik poinformował wierzyciela o sprzedaży lokalu mieszkalnego w dniu 11 kwietnia 2005 r. i bezskuteczności egzekucji z pozostałych składników majątkowych dłużnika. Natomiast pismem z dnia 11 września 2006 r. na wniosek wierzyciela (...) SA z K. wezwał (...) do dokonywania potrąceń ze świadczeń rentowo-emerytalnych powoda. Pismem z dnia 10 stycznia 2008 r. poinformował też wierzyciela, że dłużnik nie pracuje ale otrzymuje emeryturę wojskową, z której potrącane są należności alimentacyjne na rzecz jego dzieci. Jednocześnie wskazał, że kwota ze sprzedaży licytacyjnej lokalu mieszkalnego powoda i jego małżonki pozwoliła na niewielkie zaspokojenie roszczeń dochodzonych przez wierzycieli. Dodatkowo poinformował również, że egzekucja z domu dłużników przy ul. (...) okazała się bezskuteczna wobec dwóch nieudanych licytacji. Ponadto, w tym samym dniu, tj. 10 stycznia 2008 r. w trybie art. 827 k.p.c. zobowiązał do poinformowania w terminie 14 dni czy wierzyciel na zasadzie art. 985 k.p.c. domaga się ponownego wszczęcia egzekucji z tej nieruchomości pod rygorem umorzenia postępowania.

Zarządzeniem z dnia 14 stycznia 2008 r., wobec skierowania egzekucji do udziału 1/2 w tej samej nieruchomości położonej w M. przy ul. (...), komornik połączył egzekucję m.in. w sprawie KM 510/02 z wniosku (...) SA (omyłkowo w zarządzeniu wpisano sygnaturę Km 510/01), a wnioskiem z dnia 21 stycznia 2008 r. wierzyciel ponownie wniósł o wszczęcie egzekucji z nieruchomości położonej przy ul. (...).

Pismem z dnia 24 stycznia 2008 r. komornik zwrócił się o udostępnienie danych osobowych dotyczących małżonki powoda, a następnie w dniu 29 stycznia 2008 r. zawiadomił powoda o wszczęciu egzekucji z 1/2 udziału zabudowanej nieruchomości przy ul. (...). W tym samym dniu wezwał też dłużnika do zapłaty należności.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że wnioskiem z dnia 22 stycznia 2008 r. wierzyciel rozszerzył wniosek egzekucyjny o kolejne kwoty wynikające z tytułu, a w kolejnych pismach (z dnia 15 maja 2009 r., 23 marca 2010 r., 24 lutego 2011 r. i 17 kwietnia 2012 r.) zapytywał o etap postępowania i rokowania co do skuteczności egzekucji, wnosząc o zintensyfikowanie działań egzekucyjnych.

Pismem z dnia 25 kwietnia 2012 r. komornik udzielił odpowiedzi o 11 postępowaniach wobec dłużnika, o jego zatrudnieniu oraz przekazywaniu należności na rzecz córki, jak również o zleceniu opisu i oszacowania udziału w nieruchomości powoda.

W dniu 7 maja 2012 r. wierzyciel wniósł o połączenie swego postępowania z innym toczącym się postępowaniem z nieruchomości przy ul. (...), przyłączając się do egzekucji z tej nieruchomości. Natomiast pismem z dnia 5 maja 2014

r. wierzyciel poinformował o przejęciu pierwotnego wierzyciela jako spółki przejmowanej przez spółkę przejmującą (...) sp. z o.o. w W., dołączając do akt egzekucyjnych stosowne dokumenty.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd ocenił powództwo jako niezasadne. Zaznaczył, że powód podstawy swego żądania upatrywał w działaniach, a w zasadzie zaniechaniach komornika (bezprawnych), skutkujących powstaniem po jego stronie szkody. Mając to na względzie Sąd jako podstawę prawną odpowiedzialności komornika sądowego wskazał art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (zwanej dalej: ustawą) i podkreślił, że przewidziane w tym przepisie pojęcie „niezgodności z prawem” należy utożsamiać z naruszeniem norm prawnych, a nie norm moralnych, bądź obyczajowych określanych terminem „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów”. W ocenie Sądu przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przez komornika przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody. W tym kontekście Sąd zauważył, że roszczenie powoda (jego zakres przedmiotowy i rozmiar) pozostawało w ścisłym związku z kwotą egzekwowaną przez komornika w postępowaniu Km 510/02 w zakresie egzekucji prowadzonej przez spółkę (...) SA z K., której obecnym następcą prawnym jest Spółka (...) sp. z o.o. w W.. Powód szkody swej upatrywał w przegranej procesie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, na podstawie którego była i jest prowadzona egzekucja, choć roszczenie objęte tym tytułem nie mogło i nie może być egzekwowane wskutek jego przedawnienia. Miało to wynikać z faktu, że postępowanie egzekucyjne uległo umorzeniu z mocy prawa, co winno znaleźć swe odzwierciedlenie w stosownym zaświadczeniu wydanym przez komornika. Konkretyzując dodatkowo podstawę swych żądań powód wskazał na rozprawie na inne konkretne nieprawidłowości, z którymi wiązał powstanie szkody, a mianowicie na fakt, że pierwotnie wniesiony wniosek egzekucyjny nie powinien nabrać dalszego biegu wobec braków formalnych, jakimi był obciążony, nadto na wadliwe połączenie w dniu 14 stycznia 2008 r. egzekucji wierzyciela w sprawie Km 510/2 z egzekucją z nieruchomości przy ul. (...) w sytuacji, gdy wierzyciel przed tą datą nie złożył wniosku o wszczęcie egzekucji z nieruchomości i to w sytuacji, w której poprzednia skuteczna licytacja nieruchomości lokalowej ów wniosek skonsumowała czy też wyczerpała, podobnie jak wyczerpała go nieskuteczna egzekucja z nieruchomości zabudowanej przy ul. (...).

Odnosząc się do konkretnych zaniechań, Sąd w pierwszej kolejności omówił kwestię przedawnienia roszczenia z uwagi na beczynność wierzyciela, któremu to przedawnieniu miał zapobiec komornik nie umarzając prowadzonego postępowania (czy w zasadzie nie stwierdzając jego umorzenia z mocy prawa). Sąd stwierdził, że w zasadzie już wynik prawomocnie osądzonej sprawy z powództwa opozycyjnego powoda przeciwko wierzycielowi w sprawie gospodarczej w całości i definitywnie wyczerpywał wszelkie wyjaśnienia dotyczące umorzenia z mocy prawa w trybie art. 823 k.p.c. wobec wierzyciela i w tym zakresie – zdaniem Sądu – zbędnym było przywoływanie argumentacji Sądów obu instancji, jak też Sądu Najwyższego przedstawionej w uzasadnieniu postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej powoda do rozpoznania. Sąd w pełni podzielił wyłożoną tam argumentację i jednocześnie wskazał, że w tej mierze jest związany prawomocnym rozstrzygnięciem i przesądzoną okolicznością stanowiącą podstawę oddalenia powództwa, tj. brakiem przedawnienia roszczenia jako podstawą pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego. Sąd podkreślił, że w tym samym postępowaniu (V GC 190/14) powód podnosił również zarzut nieuzasadnionego prowadzenia postępowania egzekucyjnego na rzecz innego podmiotu niż wskazany w pierwotnym tytule egzekucyjnym, co zostało wyjaśnione w odwołaniu się sądu gospodarczego do postanowienia nadającego klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego tego, że komornik przy przyjmowaniu pierwotnego wniosku wierzyciela uwidocznionego w klauzuli na nakazie zapłaty, winien był nie nadawać mu dalszego biegu wobec braku pełnomocnictwa, a także braku wskazania majątku dłużnika i kwoty podlegającej egzekucji – Sąd stwierdził, że ta podstawa faktyczna była całkowicie chybiona z dwóch względów. Po pierwsze z akt sprawy egzekucyjnej wynikało, że pierwotny wniosek zawierał zarówno kwoty podlegające egzekucji, składniki majątku, z których wierzyciel domagał się egzekucji, jak też pełnomocnictwo. Powyższe czyniło zarzuty powoda gołosłownymi. Sąd nadmienił również, że w aktach sprawy egzekucyjnej znajdowały się też kolejne pełnomocnictwa. Odnosnie braków fiskalnych wniosku Sąd

zaznaczył, że zarządzenie w tym zakresie obrazuje wezwanie znajdujące się na k. 220 akt. W ocenie Sądu w tych okolicznościach trudno dopatrywać się uchybień przypisywanych komornikowi.

W ocenie Sądu powód zdawał się upatrywać bezprawności działań komornika nie tyle w jego bezczynności, co w nadmiernej aktywności, skoro zarzucał, że ten nie umorzył (czy też nie stwierdził umorzenia postępowania z mocy prawa) z uwagi na bezczynność wierzyciela (która – jak wynikało z postępowania z powództwa opozycyjnego – nie miała miejsca i nie mogła skutkować przedawnieniem).

Odnosząc się do kolejnej kwestii, tj. następstwa prawnego Sąd zaznaczył, że nie tylko Sądy w sprawie gospodarczej przeszły nad tym następstwem do porządku dziennego, ale też jak wynikało z pisma wierzyciela z dnia 5 maja 2014 r. następstwo to zostało wyjaśnione i zaakceptowane przez Sąd, co znalazło swe odzwierciedlenie we fragmencie uzasadnienia odwołującym się do postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 9 czerwca 2015 r. (VII GCo 37/15).

Wszystkie te okoliczności – w ocenie Sądu – wskazywały na brak przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w art. 23 ust. 1 ustawy, a co za tym idzie powództwo podlegało oddaleniu i to bez konieczności badania pozostałych przesłanek odpowiedzialności, a więc szkody, wydarzenia wywołującego szkodę i związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem.

Jedynie dla porządku Sąd wskazał, że powód nie wykazał istnienia ogólnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Analizując całokształt okoliczności niniejszej sprawy Sąd nie dopatrywał się bowiem takich przesłanek, które pozwalałyby na przypisanie pozwanemu bezprawności zachowania, skutkującej powstaniem po stronie powoda szkody w wysokości egzekwowanego roszczenia. Z treści pozwu można było wysnuć wniosek, że szkodą powstałą po stronie powoda jest brak możliwości korzystania z zarzutu jakim jest przedawnienie. Zdaniem Sądu wątpliwym jest, by ta okoliczność mogła w rzeczywistości stanowić szkodę. Stan pasywów po stronie powoda pozostał na tym samym poziomie.

Zdaniem Sądu nie sposób też przyjąć, by między zachowaniami pozwanego a ewentualną szkodą istniał adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). Z uwagi na podstawowe cele i charakter postępowania egzekucyjnego, to właśnie zgodne z prawem działanie komornika w jak najbardziej normalnym toku i następstwie zdarzeń, ma doprowadzić do skutecznego spieniężenia majątku dłużnika celem zaspokojenia słusznej, bo potwierdzonej prawomocnym orzeczeniem, wierzytelności wierzyciela. Nie jest zaś celem i normalnie oczekiwanym następstwem wzorcowego działania komornika doprowadzenie do przedawnienia egzekwowanej wierzytelności.

Końcowo Sąd zaznaczył również, że jeżeli powód upatruje swej szkody w przegranej procesie z powództwa opozycyjnego, to można uznać, iż definitywnie o swej szkodzie dowiedział się wraz z oddaleniem powództwa, co sprawia, że zarzut w tym zakresie i przy takiej podstawie nie mógł być skutecznie podniesiony.

Sąd nie znalazł też podstaw do zawieszenia postępowania i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze służyłoby to jedynie nieuzasadnionemu przewleczeniu postępowania, czemu sam powód oponował sprzeciwiając się ostatecznie zawieszeniu postępowania do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy w Sądzie Najwyższym. Po drugie, w ocenie Sądu, na obecnym etapie sprawy okoliczności przestępstwa pozwanego nie zostały uprawdopodobnione, co w sytuacji braku obligatoryjności zawieszenia czyniło wniosek chybionym.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego jedynie część kosztów procesu, a mianowicie kwotę 2.000 zł. Sąd miał tutaj na względzie trudną sytuację materialną powoda, z uwagi na wieloletnie prowadzone przeciwko niemu postępowania egzekucyjne. Poza tym Sąd uznał, że powód mógł tkwić w uzasadnionym (do pewnego stopnia) przekonaniu o swej racji.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 379 pkt. 4 k.p.c. poprzez udział w rozpoznaniu sprawy sędziego wyłączonego z mocy ustawy;

- 2) naruszenie art. 379 pkt 4 k.p.c. poprzez pominięcie zbadania z urzędu skutków wyłączenia z prowadzenia sprawy Km 510/02 (...)z dnia 12 stycznia 2015 r., sygn. akt I Co 767/14, mimo że zarzut ten został podniesiony przed Sądem;
- 3) naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez uniemożliwienie kontroli instancyjnej postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 26 maja 2017 r., sygn. akt I C 350/16, oddalającego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, poprzez wydanie wyroku nieprawomocnego w sprawie w dniu 7 czerwca 2017 r., mimo że zażalenie zostało złożone w biurze podawczym w przewidzianym ustawą terminie, w dniu 13 czerwca 2017 r.; uniemożliwienie poprzez wyrokowanie przez „wstąpienie” do sprawy profesjonalnego pełnomocnika w przypadku prawomocnego oddalenia wniosku; spowodowanie, że prawomocne postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt I ACz 808/17 zostało wydane w sprawie już zamkniętej i po wyroku co sprawia, że brak właściwości Sądu Okręgowego w Olsztynie w dniu wydania tego postanowienia w sprawie I C 350/16;
- 4) naruszenie art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że komornik nie był zobowiązany do podjęcia czynności naprawczych w związku ze złożonymi w Km 510/02 wnioskami wierzyciela z dnia 6 sierpnia 2002 r., 21 stycznia 2008 r. i braku oceny skutków nieważności wynikających z tego artykułu z urzędu;
- 5) naruszenie art. 176 i art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej;
- 6) naruszenie art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nieprawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16 września 2015 r. (V GC 190/14), kończy sprawę prawomocnie i Sąd I instancji był nim związany, podczas gdy takim wyrokiem jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 lutego 2016 r. (I ACa 997/15), zapadły w wyniku apelacji; w dniu wniesienia pozwu jak i w chwili obecnej, żaden zmodyfikowany tytuł się nie ujawnił w sprawie Km 510/02 ani też inny podmiot posiadający uprawnienia do przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego;
- 7) naruszenie art. 788 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że egzekucja może być kontynuowana w imieniu ewentualnego następcy prawnego nieposiadającego uprawnień do jej przeprowadzenia poprzez modyfikację tytułu wykonawczego, jak również bez ujawnienia go w postępowaniu egzekucyjnym dłużnikowi;
- 8) naruszenie art. 788 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że kserokopia tytułu wykonawczego ujawnionego w pozwie pochodzi jako załącznik z pisma przygotowawczego sporządzonego przez M. D. z dnia 12 marca 2015 r. w sprawie sygn. akt V GC 190/14 rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Olsztynie jako Sąd I instancji z pozwu z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i stanowi podstawę do kontynuowania egzekucji w sprawie Km 510/02 i spełnia warunki z art. 244 k. p. c.;
- 9) naruszenie art. 767 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia 6 sierpnia 2002 r. może przynieść skutek prawny w postaci dalszego prowadzenia egzekucji bez wskazania majątku dłużnika, który w dniu wniesienia wniosku stanowiły 1/2 niewydzielonej części nieruchomości lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w M., 1/2 niewydzielonej części działki budowlanej przy ul. (...) w M., wniosku wierzyciela z dnia 21 stycznia 2008 r., podobnie jak w poprzednim wniosku i niewskazującym żądania wysokości roszczenia o czym wiedział komornik;
- 10) naruszenie art. 985 k.p.c. w zw. z art. 1004 k.p.c. poprzez przyjęcie, że komornik pismem, wbrew brzmieniu art. 824 k.p.c. w zw. z art. 826 k.p.c., po umorzeniu z mocy ustawy miał prawo uznać bezskuteczność do pozostałych sposobów, natomiast po skutecznej licytacji nieruchomości 1/2 niewydzielonej części w dniu 11 kwietnia 2005 r. pismem z dnia 25 maja 2005 r. wskazać bezskuteczność egzekucji, kiedy z litery prawa w wyniku zbycia nieruchomości zanikają wszelkie prawa i roszczenia do tej nieruchomości;
- 11) naruszenie art. 89 § 1 k.p.c. poprzez niedostarczenie powodowi dalszych pełnomocnictw pełnomocników, którzy na rozprawach w obecności powoda złożyli tylko ustne oświadczenia do protokołu; przyjęcie pełnomocnictwa substytucyjnego adw. R. A. z dnia 17 stycznia 2017 r., kiedy fakt opłaty przelewu za to pełnomocnictwo jest z dnia 18 listopada 2016 r., a więc niemal miesiąc przed datą doręczenia pozwu; przyjęcie pełnomocnictwa substytucyjnego adw. M. H. złożonego do akt 24 maja 2017 r. i datowanego na 2014 r., a więc niemal 2 lata przed wniesieniem pozwu;

12) naruszenie art. 827 § k.p.c. poprzez uznanie, że komornik nie był zobowiązany do wydania zaświadczenia o umorzeniu z mocy prawa, kiedy uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16 września 2015 r. w sprawie sygn. akt V GC 190/14, wbrew twierdzeniom Sądu, oparte jest na piśmie pozwanego komornika z dnia 24 grudnia 2013 r. złożonym w toku postępowania I Co 1041/13, w którym komornik stwierdza: „egzekucja skierowana do nieruchomości w 2008 r. została umorzona na podstawie art. 823 k.p.c.; jednakże egzekucja została umorzona tylko w stosunku do nieruchomości a nie do całego postępowania egzekucyjnego wszczętego na wniosek pozwanego, który domagał się egzekucji również z innych składników majątkowych; prawomocne orzeczenia wskazane przez Sąd nie dotyczą podmiotowo wierzyciela w sprawie Km 510/02;

13) naruszenie art. 23 ust. 1 ustawy poprzez przyjęcie, że bezczynność komornika w podejmowaniu czynności egzekucyjnych nie prowadzi do powstania szkody wbrew brzmieniu art. 45a tej ustawy, jak i sugerowanie, że brak stwierdzenia przez Sądy upływu terminu przedawnienia (do podmiotu, który nie był uprawniony do egzekucji w sprawie Km 510/02) niweczy fakt bezprawności działania komornika i niweczy skutki tego artykułu;

14) naruszenie art. 228 k.p.c. poprzez przyjęcie pod rozwagę faktów, które nie zostały przytoczone przez żadną ze stron, choćby były znane Sądowi z urzędu albo powszechnie znane;

15) naruszenie art. 230 k.p.c. poprzez brak uznania za przyznane twierdzeń powoda o uchybieniach komornika mających wpływ na tok i skuteczność postępowania w sprawie Km 510/02, w sytuacji gdy pozwany nie wypowiedział się w toku procesu co do tych twierdzeń;

16) naruszenie art. 232 k.p.c., gdyż pełnomocnik pozwanego zachował bierną postawę, nie odnosząc się do wskazanych zarzutów, mogących potwierdzić jego żądanie przedawnienia szkody lub prawdopodobieństwo jej braku.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zniesienie postępowania przed Sądem Okręgowym w Olsztynie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie żądanej kwoty pieniędzy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jako że znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym – wszechstronnie rozważonym i ocenionym w zgodzie ze wskazaniem art. 233 § 1 k.p.c. Aprobuje także wnioski wyprowadzone z tego materiału, a w rezultacie – ocenę prawną powództwa jako bezzasadnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów najdalej idących, tj. wskazujących na nieważność postępowania zauważyć należy, że w celu skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 379 pkt. 4 k.p.c., strona skarżąca winna była wykazać którąś z przesłanek z art. 47 k.p.c. lub art. 48 k.p.c. Tymczasem podała jedynie, że sędzia rozpoznający niniejszą sprawę był uprzednio wyłączony (wraz z pozostałymi sędziami Sądu Okręgowego w Olsztynie) od orzekania w sprawie o sygn. I C 620/16, która toczyła się z powództwa małżonków P. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Olsztynie (za szkodę wyrządzoną wydaniem wyroku z dnia 17 grudnia 2015 r., IX Ca 478/15). Taka argumentacja nie mogła odnieść spodziewanych rezultatów, bowiem poprzednia sprawa dotyczyła zupełnie innego stanu faktycznego, innych roszczeń oraz innej osoby pozwanego. Nie sposób zatem przenieść ówczesnych przesłanek wyłączenia sędziego na grunt niniejszej sprawy. Tym bardziej, że w art. 379 pkt. 4 k.p.c. jest mowa o przyczynach wyłączenia sędziego z mocy ustawy (art. 48 k.p.c.) a nie o przyczynach wymienionych w art. 49 k.p.c., które to legły u podstaw postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 lutego 2017 r. w sprawie I ACo 5/17.

Co się zaś tyczy kwestii braku prawomocności postanowienia oddalającego wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu to wskazać należy, że zgodnie z art. 124 § 1 k.p.c. zgłoszenie wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jak również wniesienie środka odwoławczego od odmowy ich ustanowienia nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania, chyba że chodzi o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego dla powoda na

skutek wniosku zgłoszonego w pozwie lub przed wytoczeniem powództwa. Sąd może jednak wstrzymać rozpoznanie sprawy aż do prawomocnego rozstrzygnięcia wniosku i w związku z tym nie wyznaczać rozprawy, a wyznaczoną rozprawę odwołać lub odroczyć. Wstrzymanie rozpoznania sprawy aż do prawomocnego rozstrzygnięcia wniosku ma charakter fakultatywny, tzn. zależy od uznania sądu orzekającego, który może z takiej możliwości skorzystać ale wcale nie musi. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 września 1969 r., III CZP 74/69 – wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie jest związany z dochodzeniem roszczenia głównego, co w konsekwencji umożliwia dokonywanie wszelkich czynności, nie wyłączając merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Powyższe czyni bezzasadnym stanowisko strony skarżącej, która z faktu nieprawomocności postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 26 maja 2017 r. wywodzi nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. Dodać jedynie wypada, że zażalenie powoda na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 lipca 2017 r. (I ACz 808/17).

Nie do końca zrozumiały jest zarzut naruszenia art. 379 pkt. 2 k.p.c., ponieważ przepis ten odnosi się do stron postępowania, ich przedstawicieli i pełnomocników (nie zaś komorników) i dotyczy nieważności postępowania rozpoznawczego, a nie egzekucyjnego, które uregulowane zostało w części trzeciej kodeksu postępowania cywilnego. Przepis ten nie może zatem mieć zastosowania w sytuacji opisanej przez skarżącego. Abstrahując od powyższego zauważyć jedynie należy, że wnioski wierzyciela o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z dnia 6 sierpnia 2002 r. (k. 215 – 216) i z dnia 21 stycznia 2008 r. (k. 234) nie były obarczone wskazywanymi brakami formalnymi, przez co nie było potrzeby podejmowania przez komornika „czynności naprawczych”. We wniosku z dnia 6 sierpnia 2002 r. wierzyciel zaznaczył z jakiego tytułu egzekwuje swe roszczenia, w jakich kwotach i z jakich składników majątku dłużnika (wymieniając także nieruchomości) oraz dołączył prawidłowo sporządzone pełnomocnictwo dla radcy prawnego (k. 219). Na wezwanie komornika uiścił też stosowną opłatę od tego wniosku. Z kolei wniosek z dnia 21 stycznia 2008 r. nie inicjował kolejnego postępowania egzekucyjnego a był jedynie wyrazem skorzystania przez wierzyciela z prawa do skierowania egzekucji do innego składnika majątku dłużnika. Dotyczył on wszczęcia – na zasadzie art. 985 k.p.c. – nowej egzekucji z nieruchomości powoda przy ul. (...) w M. i spełniał wszelkie warunki do tego, by nadać mu dalszy bieg (czego wyrazem było zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z nieruchomości z dnia 29 stycznia 2008 r., k. 235). Nadmienić także wypada, że kwestia braków formalnych wniosku z dnia 21 stycznia 2008 r. (jak też pisma wierzyciela z dnia 22 stycznia 2008 r. rozszerzającego wniosek egzekucyjny) była przedmiotem skargi na czynność komornika, która w dniu 16 września 2014 r. została prawomocnie oddalona przez Sąd Rejonowy w Mrągowie (I Co 452/14).

Niezrozumiały jest także zarzut naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. w kontekście wyłączenia z prowadzenia sprawy o sygn. Km 510/02 pozwanego komornika (na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 12 stycznia 2015 r., sygn. akt I Co 767/14). Przepis ten odnosi się do postępowania rozpoznawczego a nie egzekucyjnego. Niemniej wskazać należy, że komornik złożył zawiadomienie o podstawach do jego wyłączenia, a Sąd Rejonowy w Mrągowie uwzględnił to i wyznaczył innego komornika. Jakkolwiek nie jest znana treść oświadczenia pozwanego to jednak mając na uwadze fakt, że został on wyłączony od prowadzenia kilku spraw (nie tylko Km 510/02), można domniemywać, że miało to związek – choćby ze względu na datę wydania orzeczenia – z toczeniem się spraw przeciwko komornikowi z inicjatywy powoda. Dodać wypada, że postanowieniem z dnia 24 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie w sprawie o sygn. I Co 114/15 oddalił skargę na czynność komornika polegającą na przekazaniu sprawy innemu komornikowi.

Przechodząc do meritum, Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji zarówno co do związania go treścią prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16 września 2015 r. (V GC 190/14), jak też co do niewykazania przez skarżącego przesłanek roszczenia – wyartykułowanego w pozwie jako żądanie zapłaty oznaczonej kwoty pieniężnej za kontynuowanie postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 510/02 pomimo, że roszczenie objęte tytułem wykonawczym uległo przedawnieniu w związku z umorzeniem postępowania egzekucyjnego z mocy prawa, na podstawie art. 823 k.p.c.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia i nawiązując tym samym do zarzutu naruszenia art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. zaznaczyć należy, że oddalenie apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16 września 2015 r. (V GC 190/14) sprawiło, iż wyrok ten stał się prawomocny i wiążący w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. Jak trafnie

zauważa się w orzecznictwie – wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, do którego należy wyrok oddalający powództwo, musi być brana pod uwagę w kolejnym postępowaniu, w jakim pojawia się dana kwestia, niepodlegająca ponownemu badaniu. Związanie orzeczeniem oznacza bowiem niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 września 2013 r., III AUa 1747/12). Jak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2012 r. (II UK 327/11) – moc wiążąca prawomocnego orzeczenia zapadłego między tymi samymi stronami w innej sprawie o innym przedmiocie polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z ustaleniami i ocenami dokonanyymi w sprawie już osądzonej. Jest to skutek pozytywny (materialny) powagi rzeczy osądzonej przejawiający się w tym, że sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, iż dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku.

Przenosząc te uwagi do realiów niniejszej sprawy zauważyć należy, że w sprawie z powództwa przeciwegzekucyjnego (V GC 190/14) Sąd Okręgowy w Olsztynie przesądził kwestię braku podstaw do przyjęcia, że roszczenie wierzyciela objęte tytułem wykonawczym – z uwagi na jego bezczynność – uległo przedawnieniu, przez co nie mogło być prowadzone postępowanie egzekucyjne Km 510/02. Sąd ten stwierdził, że powód bezzasadnie przyjął, iż prowadzone przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne w całości uległo umorzeniu z mocy prawa na podstawie art. 823 k.p.c., podczas gdy umorzeniu uległa tylko część tego postępowania, tj. egzekucja skierowana do jednego składnika majątku dłużnika w postaci nieruchomości przy ul. (...) w M. – z uwagi na dwie bezskuteczne licytacje i brak woli wierzycieli na jej przejęcie (art. 985 k.p.c.). W późniejszym czasie egzekucja do tego składnika została jednak wznowiona na wyraźny wniosek wierzyciela.

Powyższa konkluzja Sądu Okręgowego poprzedzona została wnikliwą i wszechstronną analizą podnoszonych przez powoda argumentów w kontekście art. 823 k.p.c. i zaaprobowana zarówno przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku (wyrok z dnia 24 lutego 2016 r., I ACa 997/15), jak też Sąd Najwyższy (postanowienie z dnia 17 lutego 2017 r., IV CSK 457/16 – o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania). Sąd Najwyższy w sposób jednoznaczny i stanowczy stwierdził, że w sprawie V GC 190/14 w ogóle nie doszło do umorzenia postępowania z mocy prawa (art. 823 k.p.c.), ponieważ nie było nigdy ponad rocznego okresu, w którym wierzyciel musiałby dokonać czynności prawnej niezbędnej do dalszego prowadzenia postępowania. Art. 823 k.p.c. w ogóle nie miał zastosowania w rozpoznawanej sprawie, bowiem przyczyna umorzenia postępowania z nieruchomości była zupełnie inna – nie przesłanki z art. 823 k.p.c. ale przesłanki z art. 985 k.p.c., tj. brak chętnych do kupna nieruchomości i brak woli wierzycieli do jej przejęcia. Zdaniem Sądu Najwyższego nawet gdyby przyjąć, że art. 823 k.p.c. miał jednak zastosowanie to i tak powództwo przeciwegzekucyjne byłoby bezzasadne, gdyż do przedawnienia roszczenia względem powoda jeszcze nie doszło.

Sąd Apelacyjny rozpoznając niniejszą sprawę jest związany powyższymi ustaleniami i ocenami, co przesądza bezzasadność stanowiska skarżącego (sprowadzającego się w zasadzie do powielenia tych samych argumentów co w sprawie V GC 190/14). Nadmienić wypada, że na podstawie ewidencji spraw ustalono, iż powód próbował wznowić postępowanie w sprawie z powództwa przeciwegzekucyjnego, ale do dnia wyrokowania w obecnej instancji do tego wznowienia nie doszło.

Dodać też należy, że kwestia zasadności umorzenia postępowania Km 510/02 była również przedmiotem rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Mrągowie, który postanowieniem z dnia 9 stycznia 2014 r. (I Co 1041/13) oddalił skargę powoda na czynność komornika polegającą na zaniechaniu umorzenia prowadzonego postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c., jak również Sądu Okręgowego w Olsztynie, który oddalił zażalenie powoda na to postanowienie (orzeczenie z dnia 30 kwietnia 2014 r., IX Cz 260/14). Oba Sądy zgodnie stwierdziły, że czynności podejmowane przez komornika były prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami. Wskazały też, że wierzyciel interesował się stanem egzekucji a tym samym brak było podstaw do stwierdzenia umorzenia na podstawie art. 823 k.p.c.

Również kwestie związane ze zmianą podmiotową po stronie wierzyciela w trakcie prowadzonej egzekucji zostały wyczerpująco i wiążąco omówione w ramach spraw V GC 190/14 i I ACa 997/15. Powtórzyć jedynie wypada, że postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Warszawie dokonał zmiany w rejestrze przedsiębiorców

wpisując w miejsce przejmowanej (...) S.A. w K. przejmującą (...) sp. z o.o. w W., która wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej. Z kolei postanowieniem z dnia 9 czerwca 2015 r. (VII GCo 37/15) Sąd Okręgowy w Kielcach nadał nakazowi zapłaty z dnia 19 kwietnia 2001 r. (VII Ng 234/01) klauzulę wykonalności na rzecz obecnego wierzyciela, a powód nie zakwestionował prowadzenia egzekucji na rzecz wierzyciela nieujętego w tytule wykonawczym (nie wniósł np. skargi na czynności komornika). Kończąc ten wątek podkreślić należy, że prowadzenie od dnia 29 kwietnia 2014 r. egzekucji na rzecz następcy prawnego wierzyciela nie miało żadnego znaczenia dla oceny zasadności powództwa w niniejszej sprawie (wyartykułowanego w pozwie i uszczegółowionego na rozprawie z dnia 11 stycznia 2017 r.).

Odnosząc się do kwestii niewykazania przez skarżącego przesłanek roszczenia odszkodowawczego, Sąd Apelacyjny w całości podziela wywody Sądu I instancji, przez co nie ma potrzeby ponownego szczegółowego analizowania tych zagadnień. Wskazać wystarczy, że Sąd Okręgowy słusznie nie dopatrywał się po stronie pozwanego komornika takich działań, które mogłyby skutkować jego odpowiedzialnością na podstawie art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (omawiając wcześniej poszczególne przesłanki tej odpowiedzialności). Trafnie zwrócił również uwagę na fakt, że powód nie doprecyzował na czym miałyby polegać jego szkoda (ujmowana jako określony uszczerbek majątkowy) w związku z prowadzeniem sprawy Km 510/02. Wprawdzie w pozwie podał łączną kwotę 480.893,55 zł wraz z odsetkami (co korelowało z kwotami wymienionymi przez komornika w zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości z dnia 29 stycznia 2008 r., k. 235), jednakże nie uzasadnił należycie co w istocie jest jego szkodą, z jakich działań komornika wynika jego ubytek majątkowy bądź nie powstało przysporzenie majątkowe. Zagadnienia tego nie doprecyzował także w apelacji, pomimo iż Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że są trudności w określeniu na czym polega szkoda powoda. Przytoczone przez skarżącego wyroki Sądu Najwyższego nie przystają do realiów niniejszej sprawy.

Pomimo zatem licznych zarzutów podniesionych w apelacji, w tym natury procesowej, nie mogły one skutkować jej uwzględnieniem.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowił zaś na zasadzie art. 102 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c. odstępując częściowo od obciążania nimi strony przegrywającej (ponad kwotę 1.000 zł) i dzieląc w tym zakresie argumentację Sądu I instancji.

(...)